


URSZULA CIERNIAK

 <https://orcid.org/0000-0003-2958-9982>
Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie
Instytut Literaturoznawstwa
42-200 Częstochowa
ul. Zbierskiego 2/4
u.cierniak@ujd.edu.pl

**ANNA STĘPNIAK, GATUNKOWE I STYLISTYCZNE
WYZNACZNIKI LISTÓW MIŁOSNYCH BORYSA
PASTERNAKA, ŁÓDŹ: WYDAWNICTWO
UNIwersYTETU ŁÓDZKIEGO 2020, 304 SS.**

Zdarza się tak, że na rynku wydawniczym pojawiają się książki ważne dla historii literatury, napisane z pasją i znawstwem tematu, odkrywcze i bardzo potrzebne dla poznania jakiejś części aktywności twórczej konkretnego pisarza, a jednak przez świat nauki nie od razu zostają dostrzeżone i należycie docenione. Do takich niewątpliwie pozycji należy opracowanie łódzkiej badaczki Anny Stępnia-
niak poświęcone Borysowi Pasternakowi. Tej pozycji, która ukazała się jeszcze w roku 2020 warto się przyjrzeć bliżej i to nie tylko z uwagi na powracający temat rosyjskiego Noblisty w związku ze zbliżającą się w październiku bieżącego roku 65 rocznicą przyznania pisarzowi nagrody przez Szwedzką Akademię.

Badaczka wchodzi w obszar literatury dokumentu osobistego, nazywanej także egodokumentem, wybiera jako przedmiot badań twórczość epistolarną tego autora i sięga po ograniczoną, ale podkreślić należy, wcale nie marginalną, jej część, jaką są listy miłosne pisane przez niego do czterech kobiet, które odegrały najważniejszą rolę w jego życiu: Mariny Cwietajewej, Eugenii Łurje, Zinaidy Neuhaus i Olgi Iwińskiej. Stępnia-
niak chce poznać język i styl tych listów oraz opisać tę odmianę gatunkową. Autorka zazna-
cza, że jej analizy staną się punktem wyjścia do stworzenia definicji listu miłosnego, któ-
ra w literaturoznawstwie dotychczas nie powstała i „nie została skodyfikowana” (s. 12).



Received: 18.07.2023. Verified: 7.09.2023. Accepted: 10.09.2023.
© by the author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz,
Poland. This article is an open access article distributed under the terms and
conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0
(<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Bardzo obszerny, obejmujący niemal jedną czwartą całej książki jest rozdział pierwszy. Rozmiar jego jest usprawiedliwiony, gdyż Badaczka dokonuje tutaj bardzo gruntownego oglądu dotychczasowych teorii wypowiedzi listownej, specyfiki jej języka i właściwości artystycznych. Mamy liczne odwołania do rozpraw teoretyków, którzy zajmowali się tą formą literacką. Szczególne miejsce zajmuje w pracy *Teoria listu* Stefanii Skwarczyńskiej, ale są też przytoczone analizy S. Ganszynca, M. Misiornego czy K. Cysewskiego. Stępniaak przywiązuje dużą wagę do kwestii istoty uczuć i emocji oraz wynikających z nich emfaticznie nacechowanych wypowiedzi literackich, dlatego osobne miejsce znalazły u niej teorie ekspresywności języka, składniowych i leksykalnych cech i odmian (Autorka wyróżnia ich aż sześć) stylu artystycznego oraz środków ekspresji. W omawianej części publikacji nie zabrakło dyskusji na temat właściwości listu jako dokumentu oraz utworu literackiego. Jednocześnie z ogromną dokładnością i rzetelnością zostały tutaj przedstawione, trwające od lat wśród literaturoznawców, kontrowersje dotyczące kwestii zakwalifikowania (lub nie) epistolografii do literatury. Autorka jest zdania, że potraktowanie listu jako formy literackiej nie zmienia faktu, że nadal pozostaje on dokumentem ludzkim i środkiem służącym komunikacji. List jest postrzegany przez Stępniaak wielopłaszczyznowo: może być on kreacją artystyczną nadawcy, pragmatycznym przekazem danych i faktów, swoistą grą między nadawcą i odbiorcą, jak również stanowić część wieloelementowej korespondencji, na którą wpływ mają biografie jej autorów. List posiada przy tym swe ramy kompozycyjne, a przede wszystkim strukturę gatunkową. W końcowej części rozważań teoretycznych, w oparciu o opracowania teoretyków literatury (m.in. S. Gajdy, S. Balbusa, I. Nowakowskiej-Kempnej), Stępniaak formułuje zapowiadaną definicję listu miłosnego oraz jego stylistyki, dla której za typowe uznaje: bogactwo użytych środków wyrazowych, egzaltację, „dramatyczność, zmienność nastrojów, nasylenie tropami, wielofunkcyjność wypowiedzi, figuratywność, otwartość” oraz możliwość wchłaniania różnych stylów i odmian języka (s. 84).

Jeśli przyjrzeć się nazwiskom korespondentek Pasternaka, łatwo zauważyć, że wśród wybranych przez Stępniaak jest jedna jego „koleżanka po fachu” – Marina Cwietajewa, którą Autor ten darzy miłością szczerą, pełną podziwu i platoniczną, dwie żony E. Łurje i Z. Neuhaus oraz kochanka – O. Iwińska. Pierwszej z kobiet poświęcony jest rozdział drugi rozprawy, zatytułowany „*Dusze zaczynają widzieć*”. *Charakterystyka stylu korespondencji Mariny Cwietajewej i Borysa Pasternaka*. Pojawiający się cytat jest nieprzypadkowy. Pochodzi on z wiersza Cwietajewej poświęconego Pasternakowi. Cytat ten służył za tytuł do wydania najpełniejszego zbioru korespondencji poetów. Losy tej ostatniej były równie skomplikowane, jak czasy, w których powstawała. Listy Cwietajewej odnajdywano wśród tych, które przekazywane były w pojedynczych egzemplarzach rodzinie, archiwom, znajomym, uznawanym za godnych kustoszy dokumentów osobistych. Odtworzenie większości z tych

tekstów było możliwe, gdyż poetka miała zwyczaj zapisywania kopii wysyłanych listów. Po solidnych informacjach źródłowych w rozdziale przychodzi kolej na wielopłaszczyznową analizę sytuacji osobistej obojga korespondentów oraz na nakreślenie charakteru ich wzajemnej relacji. Pasternak i Cwietajewa pozostali przyjaciółmi, a ich bliskość nigdy nie zamieniła się w intymne kontakty. Pasternak był żonaty, a Cwietajewa miała męża i choć w warstwie słownej przełamali oni wiele barier i konwenansów, w rzeczywistości pozostawali w fizycznym oddaleniu. Stępiak bardzo interesująco pokazuje korespondencyjne próby przełamywania dystansu między obojgiem, wahań co do używania formy „wy” (Pan/Pani) i „ty”, a także pasternakowską potrzebę dookreślenia charakteru jego relacji z Cwietajewą. Pisarz był niezmiennie przekonany o niewinności ich listów i uczucia, jakim darzy swoją korespondentkę. Stępiak uważa jednak, że jego sformułowania i deklaracje wskazują na swoisty epistolarny romans korespondentów (s. 100) oraz dysonans poznawczy męczący pisarza, wzmocniony dodatkowo poprzez postawę jego żony – zazdrosnej Eugenii Łurje, która nie wierzyła, iż chodzi jedynie o „wysoką i wzajemnie podtrzymującą się przyjaźń” (s. 99) męża z oddaloną przestrzenią, ale emocjonalnie niebezpiecznie bliską mu kobietą. Autorka książki znakomicie pokazuje złożoność relacji, w jakich pozostawali ci dwoje. Ich bliskość postrzega jako efekt poczucia wyobcowania w środowisku, do którego należeli i potrzeby wzajemnego wspierania się.

Niezwykle klarownie, z dokładnością badacza języka pokazuje Stępiak frazy i zwroty używane przez Pasternaka i Cwietajewą, odnajduje stosowane w listach neologizmy, podkreślając ich wartość emfaticzną i stylistyczną. Badaczkę zadziwia bogactwo form gramatycznych, stylów, złożonej leksyki, przesylenie listów „duchem platonicznej miłości” (s. 107), umiejętność „łączenia w jednym liście wyrażen skrajnie od siebie odmiennych pod względem stylistycznym, ale także poruszanej w nich tematyki” (s. 126), przy jednoczesnej obecności bardzo jasnych miłosnych deklaracji z obu stron. Autorka analizowanego opracowania wyraża słusznie przekonanie, iż korespondencja tej dwójki poetów pokazuje ich więź intelektualną, zbieżną wrażliwość na rzeczywistość, wspólne pasje i zrozumienie dla nich. Podane analizie listy odzwierciedlają także prozę życia: ciężę Mariny, narodzenie syna, kłopoty finansowe Borysa, poczucie pustki i upokorzenia z powodu niemożności życia z własnej działalności literackiej (s. 125).

Nie ulega wątpliwości, że Stępiak jest świetną interpretatorką i bystrą obserwatorką, która potrafi dostrzegać związki, korelacje i łączyć rzeczy istotne. W te umiejętności świetnie wpisuje się część analizowanego rozdziału poświęcona „epistolarnemu trójkątowi” Cwietajewa–Pasternak–Rilke. Stępiak, poddając ich korespondencję wnikliwej interpretacji, pokazuje wpływ listownych kontaktów na losy całej trójki. Rozdział zamyka analiza okoliczności i prawdopodobnych powodów ochłodzenia gorących relacji Cwietajewej i Pasternaka, które definitywnie urywa samobójcza śmierć rosyjskiej poetki w roku 1943.

W kolejnych częściach rozprawy Anna Stępniaak zwraca uwagę czytelnika na korespondencję z kobietami, które pozostawały z Pasternakiem w bliskich relacjach intymnych. Rozdział trzeci opisuje kontakty poety z jego pierwszą żoną Eugenią Łurje. Ta korespondencja, jak trafnie zauważa Badaczka, nie jest już tylko substytutem prawdziwego uczucia, jak to miało miejsce w relacji z Cwietajewą, ale staje się dla uczucia „lirycznym dodatkiem, tłem i oprawą” (s. 160). Stępniaak sięga po listy, które zostały opublikowane przez syna obojga, mając głęboką świadomość, jak bardzo rzutuje to na towarzyszące tekstom komentarze i ich subiektywny, często wybiórczy (także ze względu na zawodność pamięci), charakter. Zwraca też uwagę na fakt, iż wyselekcjonowany materiał jest odzwierciedleniem złożonych, a niejednokrotnie i przykrych relacji w rodzinie Pasternaka. Pobierali się w roku 1822. Ona wtedy była jeszcze bardzo młoda, a on wchodził w wiek dojrzały. Ich korespondencja pokazuje siłę wzajemnych uczuć, ale też konflikty, problemy związane z utrudnioną samorealizacją małżonki, dramat kobiety o duszy i talencie artystki, jednocześnie opanowanej przekonaniem, iż mężowi nie dorównuje, obawiającej się, że ważniejsza jest w jego życiu inna kobieta, uznana artystka – Cwietajewa, którą Pasternak darzy uczuciem głębszym niż to, które powinien żywić do niej. Stępniaak wnika w tkankę listów głęboko, podkreślając, że język tych listów Pasternaka jest pełen treści erotycznych i pokazuje tęsknotę poety za fizyczną bliskością z żoną, za jej cielesnością. Stwierdza, że listy tej pary charakteryzują się bogactwem środków wyrazu, doskonale odzwierciedlających zmienność nastrojów korespondentów, obfitują w neologizmy, deminutiva, złożenia, epitety powtórzenia wykrzyknienia, są pełne ekspresji i wzniosłej retoryki. Badaczkę poraża zdolność Pasternaka do szybkiego przenoszenia akcentów tematycznych z rzeczy wzniosłych, przechodzenia od patosu miłosnych wyznań do prozy życia i spraw bytowych. Stępniaak podkreśla, że „liryczna natura przeplata się w jego korespondencji z jasnym i czujnym zmysłem obserwacji”, a sam Pasternak uznany zostaje przez Stępniaak za „mistrza zwrotów do adresata” (s. 183).

Związek małżeński Eugenii i Borysa trwał zaledwie dziewięć lat. Rozstali się w roku 1931, co pozwoliło Pasternakowi zanurzyć się w kolejny romans, który rozpoczął się jeszcze w trakcie małżeństwa poety. Romans ten wraz z towarzyszącą mu korespondencją staje się kanwą rozdziału czwartego analizowanej książki. Jego bohaterką jest Zinaida Neuhaus, z którą Pasternak związał się, mimo iż była żoną innego człowieka i matką dwójki dzieci. Stępniaak bardzo szczegółowo przygląda się ich relacjom znajdującym odbicie w listach, pokazując na ich podstawie, a także w oparciu o materiał opracowań literaturoznawczych i biograficznych, rozwój i powolne wygasanie gorących uczuć po blisko trzech dekadach wspólnego życia. Badaczka analizuje stylistykę i tematy podejmowane w korespondencji, przemiany środków emocjonalnych, epitetów, zwrotów adresatywnych na przestrzeni lat, dowodząc, że odbijają one różne

fazy kontaktów małżonków. Odnajduje liczne prawidłowości leksykalne, przyzwyczajenia słowne Pasternaka, zauważa narastanie w korespondencji wulgaryzmów i łatwe przechodzenie pisarza od podniosłej tematyki, emocjonalnych uniesień i zachwyków do spraw codziennych, przyziemnych, dotyczących przetrwania, zwłaszcza w czasie wojny.

Ciekawie przedstawia się część książki, w której Badaczka poszukuje w kobietach Pasternaka cech, które złożyły się na obraz Lary z *Doktora Żywago*. Stępiak nie podziela przekonania innych badaczy, że charakter i część swojej biografii Lara zawdzięczała Zinaidzie Neuhaus, zaś wygląd zewnętrzny Oldze Iwińskiej – czwartej z muz Noblisty. Uważa, że wkład Iwińskiej w portret Lary nie ograniczał się do jej powierzchowności. Iwińska była redaktorką czasopisma „Nowyj mir” oraz autorką książki *W niewoli czasu. Lata z Borysem Pasternakiem*, w której zawarła refleksje i wspomnienia na temat ostatnich 14 lat życia pisarza, kiedy była jego kochanką. Pasternak w trakcie ich znajomości nie porzucił swojej żony Zinaidy, co nie przeszkadzało mu pałać gorącym uczuciem do Olgi. Ich relacje skomplikował fakt, że Iwińska trafiła do łagru z powodu związku z Pasternakiem. W trakcie przesłuchań i odbywania wyroku miała wykazać się wielką lojalnością wobec pisarza. Poetyka listów do ostatniej z muz Pasternaka naznaczona została przez okoliczności, w jakich powstawały. Do łagru pisał udając matkę więźniarki, zaś po wyjściu Iwińskiej na wolność rozpoczęły się długie okresy choroby przeplatane rekonwalescencją i wyjazdami tego twórcy, w czasie których towarzyszyła mu małżonka. Jej obecność utrudniała swobodę kontaktów, także tych listownych. Dodatkowo cierpienia fizyczne Pasternaka miały rzutować na długość listów do kochanki oraz ich wrywkowość.

Książkę wieńczy podsumowanie, które dookreśla podjęte w poszczególnych rozdziałach twierdzenia. Patrząc na Pasternaka przez pryzmat listów, Stępiak postrzega go jako człowieka wielkiego i jednocześnie słabego, który nie zawsze liczył się ze swoimi kobietami, jednocześnie bardzo dobrze potrafił czerpać od nich wszystko, co dawało mu komfort życia i rozmach tworzenia. Z teoretycznoliterackiego punktu widzenia Autorka książki wysuwa wniosek, iż korespondencja Pasternaka wraz z poezją i prozą „stanowią monolit, którego dopiero całościowy ogląd daje przekonanie o zgłębnieniu twórczości tego poety i prozaika” (s. 287). Badaczka jest zdania, że analizowane przez nią listy miłosne stanowią prawdziwą kopalnię wielu przeplatających się w nich wątków: poetyckich, filozoficznych, etycznych, religijnych, egzystencjalnych, uczuciowych, erotycznych, rodzinnych, politycznych, zawodowych, a także historycznych, określa je jako liryczne, plastyczne, bogate w liczne tropy i skomplikowane struktury składniowe. Wszystko to daje Annie Stępiak podstawy do uznania korespondencji miłosnej Pasternaka za dzieło autonomiczne o wysokich walorach artystycznych, które zasługuje na to, by wejść do kanonu literatury światowej.

Recenzowana książka ma drobne mankamenty, które przy ewentualnej reedycji lub też przy jej tłumaczeniu na inne języki na pewno zostaną wyeliminowane.

W rozdziale drugim Badaczka popełnia powtarzający się błąd, polegający na pisaniu Bóg i przymiotnika Boży małą literą, pojawia się w ten sposób kilka niezręczności, np.: „on jest jak bóg, ma moc tworzenia” (s. 131), „Syna bożego (ss. 132–133)”, „pisząc o bożym świecie” (s. 199), „nakaz boży” (s. 201). Zdarza się jej też duplikować jakąś informację w sposób dosłowny, a nawet z użyciem tego samego cytatu. Ma to na przykład miejsce, kiedy wyjaśnia przyczynę wyboru przez Eugenię Łurje imienia dla syna. Cytat i informacja na s. 171 powielają interpretację z rozdziału drugiego ze s. 100. Podobnie jest w przypadku spostrzeżenia o przyznaniu się Zinaidy Neuhaus, iż nie rozumie wierszy Pasternaka: informacja o tym pojawia się dwukrotnie na s. 225 i na s. 260. Język opracowania jest niemal idealny, dlatego od razu rzucają się w oczy niezręczności stylistyczne, wśród nich ta ze stron 253–254 w sformułowaniu: „w których kryją się jeszcze większe, nieodkryte dotąd pokłady [...]”. Te uchybienia nie zmieniają faktu, że Anna Stępnik jest badaczką kompetentną, wnikliwą, pełną inwencji twórczej, doskonale zna analizowany materiał i szczegóły biograficzne pisarza, które stały się tkanką dla listów. Znakomita orientacja tej Badaczki, jej mistrzowska znajomość teorii poetyckich, środków stylistycznych, zdolność zestawiania faktów i wyciągania z nich wniosków poparta jest dużą erudycją. Wszystko to pozwala tej Autorce na stworzenie spójnych teorii badawczych i wyciągnięcie głęboko uzasadnionych wniosków.

Anna Stępnik ma znakomite pióro, które pozwala jej tak złożony temat, jakim są listy miłosne przedstawić w sposób przystępny i zajmujący, co sprawia, że tak niezwykle nasyconą faktograficznie i teoretycznoliteracko książkę czyta się dobrze, z przyjemnością porównywalną do lektury literatury pięknej. Forma przekazu, oryginalność ujęcia tematu, całościowy i gruntowny jego ogląd w oparciu o bogaty materiał empiryczny i teoretyczny to bardzo ważne walory recenzowanej publikacji. Szkoda, że praca została napisana w języku polskim, gdyż z pewnością zainteresowałaby literaturoznawców spoza naszego kraju. Warto byłoby dokonać jej tłumaczenia. Gdyby kiedyś miało się ono pojawić, należałoby zadbać o tłumacza, który byłby w stanie w możliwie jak największym stopniu zachować piękny autorski styl książki, bo *Gatunkowe i stylistyczne wyznaczniki listów miłosnych Pasternaka* to nie hermetyczna, nudna rozprawa filologiczna, przeznaczona dla wąskiego kręgu specjalistów, ale rzecz, którą się czyta z zapartym tchem. Z pewnością może stanowić ona prawdziwą ucztę intelektualną zarówno dla osób naukowo fascynujących się egodokumentami i biografiami pisarzy, jak i dla tych, których interesują miłosne meandry dramatycznych losów rosyjskich twórców.